

Stefan Bober

"Der Baumtest: der Baumzeichenversuch als Psychodiagnostisches Müjsmittel", K. Koch, Bern 1957: [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 4/1, 199-208

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ZAGADNIENÍ PSYCHOLOGII

Bober Stef.

Koch K., *Der Baumtest. Der Baumzeichenversuch als Psycho-diagnostisches Hilfsmittel*, Bern 1957.

Cekiera Cz.

Cechy osobowości odratowanych samobójców. (Na podstawie badań testem WISKAD).

Vander Veldt J. H., *Psychiatry and Catholicism*, New York 1957.

Siek St.

Blum G. S., *Psychoanalytic Theories of Personality* Mc Grow-Hill, New York 1964.

Witkin H. A., *Psychological Differentiation*, London 1962.

Spychalska J.

Reykowski J., *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*, Warszawa 1966.

Ziółkowski R.

Meili R., *Lehrbuch der Psychologischen Diagnostik*, Bern 1961.

Koch K., Der Baumtest. Der Baumzeichenversuch als Psychodiagnostisches Hilfsmittel, Bern 1957, ss. 258

Studium testu „Drzewo” poprzedza autor rozdziałem dotyczącym historii kultury drzewa. Przytaczając wersety z Pisma Św. Starego i Nowego Testamentu, podkreśla za H. Rahnerem znaczenie symboliki drzewa. Drzewo rajskie to tylko figura krzyża, który jest środkowym punktem świata, świętym dramatem człowieka i przeznaczeniem potomstwa Adama (s. 9). Drzewo odgrywa centralną rolę nie tylko w historii żydowsko-chrześcijańskiej, jest ono głównym symbolem mitologii indo-europejskich. Mit drzewa jako punktu środkowego wszechświata, symbolu przemian, stopni doskonałości i siedziby bóstwa — znajduje wyraz w wierzeniach wielu ludów. Prastare misteria skupiają w drzewie i jego owocach istotę życia —

wraz z rodzeniem, wzrastaniem, przemijaniem (kult świętych gajów, drzew).

Symbol, zdaniem autora, nie jest stworzonym przez człowieka, ale jest mu dany, z jego wieloznacznością, ambiwalencją i łączeniem sprzeczności w jedność. (Najmocniej sprzeczności skupia Krzyż Chrystusowy jako drzewo śmierci i drzewo żywota). Faktów tych nie może pominąć psychologia, dążąca do zrozumienia zjawisk. Postępowanie naprzód w psychologii jest uzależnione od cofnięcia się z powrotem do stanu pierwotnego. W pierwotności tkwi to, co wiecznie nowe i trwałe (s. 21). Psychologia głębi nawiązuje do symboliki drzewa (prace C. G. Junga).

W rozdziałach następnych omawia autor genezę testu „Drzewo”, jego wartość jako testu rozwojowego i osobowościowego, przebieg badania oraz ocenę i interpretację wyników. W rozdziale końcowym przytacza 10 przykładów badań (s. 217—244), następnie wykorzystane piśmiennictwo i tabele statystyczne testu.

Za prekursora testu Drzewo uważa autor wielkiego pisarza H. M. Stanley'a, podobnie jak uważa Leonarda da Vinci za poprzednika testu Rorschacha. Przytacza genialne porównania Stanley'a drzewa z człowiekiem: procesy wzrastania, rywalizacja (o słońce), choroby, nieszczęśliwe wypadki — z widomymi znakami zgrubień, skrzywień, zniekształceń, narośli, ran itp., aż po przypisanie drzewom wszystkich ludzkich charakterów z wyjątkiem męczennika i samobójcy¹.

Jeszcze głębiej, zdaniem autora, wnika w pokrewieństwo drzewa i człowieka H. Hiltbrunner, dopatrując się związku między kształtem drzewa, a kształtem człowieka, z tą jednakże różnicą, że drzewo (natura roślinna) jest systemem otwartym, wszystko tutaj prze na zewnątrz i ciągle rośnie, gdy człowiek (natura zwierzęco-ludzka) jest systemem zamkniętym, koncentrującym wszystko wewnątrz, z zakończonym procesem rośnięcia już w okresie młodzieńczym.

Zasadniczym schematem drzewa jest krzyż. Krzyż czterocłonowy odpowiada zarówno postaci drzewa, jak i postaci ludzkiej z wyciągniętymi ramionami. Drzewo praprzecznik zawiera od początku ze stanowiska religii symbol krzyża. Symbol wyraża pogranicze świata zmysłowego (element konkretny, dostrzegalny, podległy kształtowaniu) i świata duchowego. Istotą symbolu jest zakrycie w wyrazie zmysłowym to, co znajduje

¹ „...wśród drzew można znaleźć wszystkie ludzkie charaktery, z wyjątkiem męczennika i samobójcy, gdyż ofiara nie leży w naturze drzewa, być może słyszało ono tylko o dwóch przykazaniach: posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara oraz życie i rozmnażanie się (H. M. Stanley, Ciemna Afryka)”.

się po tamtej stronie. Piętno krzyża, symbolu podstawowego, jest znamiemieniem wszystkiego we wszechświecie².

Schematem krzyża, jako formą pomocniczą, posługuje się w badaniach naukowych wielki znawca historii mitów Max Pulver. Jego teoria stref w schemacie przestrzeni jest wykładem krzyża, podobnie schemat przestrzeni Grünwalda i innych. Schemat krzyża prosty (osiowy) i skośny przyjmuje także autor w analizie drzewa za powyższymi autorami z częścią ich interpretacją. Punktem przecięcia krzyża jest środek pnia w linii styku pnia i korony. Wysokość liczy się od podstawy pnia (bez korzeni) do szczytowego punktu korony. Szerokość równa się szerokości korony.

Biorąc pod uwagę te wielkości niemiecki neurolog Wittgenstein odkrył tzw. indeks, czyli liczbę uzyskaną z podzielenia wysokości narysowanego drzewa (w milimetrach) przez wiek życia badanego. Wartość indeksu służy do obliczeń czasokresu ciężkich wypadków w historii życia, ujawnionych w rysunku drzewa. Np 40-letni mężczyzna narysował drzewo o wysokości 120 mm, czyli jego indeks wynosi liczbę 3 ($120 : 40 = 3$). Lewy kraj pnia narysował przerwany na wysokości 13 mm ($13 : 4 = 4,3$). W wieku lat 4,3 zmarła mu matka. Autor podaje, że wiele przypadków, także własnych, potwierdziło powyższe odkrycie i że wysokość drzewa od podstawy do wierzchołka obejmuje historię życia jednostki, a wypadki nieszczęśliwe życia, po upływie czasu, można zdumiewająco dokładnie obliczyć.

Dolne regiony rysunku — pień (ramię krzyża od środka w dół) symbolizują wcześniejsze warstwy psychiczne badanego (to, co pierwotne, nieświadome, prymitywne), korona drzewa — to, co świadome. Lewa

² Krzyż jest symbolem zjednoczenia przeciwieństw w całość — męskości i żeńskości...

W krzyżu jednoczy się wszystko i zarazem umieszczone jest w czymś nowym...

Krzyż Syna Bożego jest zasadniczym schematem wyciśniętym na kosmosie, jest zasadą budowy świata. Oba wielkie koła niebieskie, równik i ekliptyka, przecinają się w formie Chi...

Znak krzyża podtrzymuje maszynę niebieską, wzmacnia fundamenty ziemi, ludzi przywiązanych do siebie prowadzi do życia...

Jeśli Bóg chciał być zrodzonym jako człowiek (wg C. G. Junga) i złączyć ludzkość we wspólność z Duchem Świętym, to odczuwał straszne cierpienie, że musi nosić świat w jego rzeczywistości. Jest to Crux, nawet On sam w sobie jest krzyżem. Świat jest męką Boga i każdy człowiek, który tylko nieśmiało chciałby być własną całością, wie dobrze, że jest to dźwiganie krzyża...

Tu leży ludzko-mistyczne znaczenie krzyża (wg G. Frei'a): godzić się na krzyż, tj. na krzyż rozpięcia między duchem a ciałem. — Być rozpiętym między duchem a ciałem, między niebem a ziemią, między przeszłością a przyszłością, między ja a społeczeństwem to jest krzyż (s. 29—31).

i prawa strona korony (lewe i prawe ramię krzyża) symbolizują strefy bierności i aktywności, intrawersji i ekstrawersji.

Korzeń, pień i korona — są podstawowymi częściami drzewa. Najbardziej elementem w szkielecie drzewa jest pień z konarami (substancjalność), w przeciwieństwie do szaty drzewa (liście, kwiecie, owoce), która jest ozdobą drzewa, może być utracona i jest tracona. Zewnętrzne części korony tworzą sferę kontaktów z otoczeniem, wzajemnego oddziaływania między tym co wewnątrz, a tym co zewnątrz. Różne postacie korony drzewa są przejawem ludzkiego wyrazu. Drzewo jest więc nosicielem projekcji, subiektywnie ukształtowanym zjawiskiem wyrazu. Rysunek zawierający część świata obiektywnego jest także wyrazem schematu przestrzeni duszy. Projekcja wnętrza na zewnątrz nie jest sprawą świadomej woli, ona odbywa się³. Przedmiot może wyzwolić głębsze i bardziej powierzchowne warstwy osobowości. Materiał (tu drzewo) jest przekształcany przez rysującą osobę stosownie do jej właściwości psychicznych. Proces wewnętrzny zostaje przeniesiony na zewnątrz i upostaciowany.

Pierwszym, kto posłużył się rysunkiem drzewa jako testem pomocniczym w ocenie osobowości (dla uchwycenia „jej głębszych warstw bytu”), był E. Jucker — doradca zawodowy z kantonu Zurych. Zdecydował się on na taką próbę po wielu przemyśleniach i długich studiach historii kultury, a przede wszystkim historii mitów. W ocenie wyników testu posługiwał się intuicją. Koch doceniając wagę natchnienia w interpretacji, starał się znaleźć kryteria ocen, stosując systematyczne zbieranie materiału w różnych okresach życia ludzkiego i różnych typów charakteru, sprawdzał wyniki z wynikami uzyskanymi w stanach hipnotycznych, porównywał je, posługując się metodami statystycznymi.

Autor przeanalizował dużą ilość rysunków drzew: 255 rysunków dzieci w wieku przedszkolnym — od 6—7 lat; 2383 rys. dzieci w wieku szkolnym z dwu typów szkół podstawowych — prymaryjnej (ludowej) i sekundarnej (szkoła pośrednia między szkołą ludową a średnią) — w wieku od 8 do 16 lat; 822 rys. debili w wieku od 8 do 17 lat; 56 rys. osób z debilizmem ciężkiego stopnia i imbecyлизmem w wieku przeciętnie 29 lat; 598 rys. robotników i robotnic w wieku od 19 do 32 lat i 22 rys. Murzynów z Południowej Rodezji w wieku przeciętnie 15,5 lat, ze szkoły misyjnej (razem 4202 rysunki). Liczba osób badanych wynosi ok. 2000, gdyż z wyjątkiem dzieci w wieku przedszkolnym, każda z osób rysowała 2 drzewa. Tabele statystyczne uwzględniają poszczególne grupy w/w badanych.

W analizie rysunków drzewa wyodrębnia autor formy wczesnodziecięce

³ „Wizerunki rzeczywistości wewnętrznej powstają, nie są wywołane przez wolę. Przedmiot to hak, a gdzie nie ma haka, tam niczego zawiesić nie można” (Rosenberg, s. 27).

(do lat 7), które stopniowo zanikają wraz z rozwojem dziecka, utrzymując się znacznie dłużej u upośledzonych w rozwoju umysłowym. Do form wczesnych zalicza: przede wszystkim pień kreskowy (formą dojrzałą jest pień dwukreskowy) i pień lutowany (zamknięty w części górnej prostą kreską), konar kreskowy, konar prostopadły, czyste formy krzyżowe konara (krzyż osiowy), przemieszczenia przestrzeni (np. owoce stoją do góry, na boki lub wewnątrz pnia), drzewo w formie koła słonecznego lub kwiatu itp.

Różnie są też ujmowane proporcje pnia i korony w zależności od wieku i poziomu umysłowego. Dzieci w wieku przedszkolnym (6—7 lat) rysują dwukrotnie wyższy pień od korony; debile (8—17 lat) — pień dłuższy o $\frac{1}{4}$ od korony; dzieci z klas „prymaryjnych” (8—15 lat — pień prawie równy koronie; dzieci z klas „sekundarnych:” (14—16 lat) — pień znacznie krótszy od korony. Urzędnicy handlowi (19—32 lat) rysują proporcje drzewa zbliżone do uczniów klas „sekundarnych”, gdy Murzyni (przeciętnie 15,5 lat) — do uczniów z kl. 2 „prymaryjnej” (9 lat).

Stosunek szerokości lewej połowy do prawej połowy korony jest wartością stałą we wszystkich okresach życia i w każdym poziomie umysłowym. Zawsze prawa strona jest o 1,3 razy szersza od lewej (stosunek 10 : 11,3 jest wartością stałą). Czy stosunki te ulegają zmianie u leworęcznych, autorowi trudno na to pytanie dać odpowiedź, gdyż dysponował nielicznym materiałem w tym zakresie.

Znaczenie proporcji pnia i korony ocenia autor w dużej mierze za interpretacjami grafologów. Akcentowanie korony (wysokość korony większa od pnia) przemawia, według niego, za żywością intelektualną i duchową, szerokimi horyzontami myślenia, zainteresowaniem ideami, światem nadmysłowym, zdolnością do entuzjazmu, namiętnością, po niedorozwój sfery popędowej w przypadku zbyt dużego przeakcentowania korony (jeżeli wysokość pnia stanowi mniej niż połowę wysokości korony). Akcentowanie pnia (wysokość pnia większa od korony) — wyraża żywszą działalność sfery popędowej, nieświadomość, skłonności praktyczne, infantylizm i regresje. Zdaniem autora dziecko młodsze akcentuje dolną część drzewa dlatego, bo jego emocjonalność i witalność są żywsze niż dziecka starszego. Podobnie dziewczęta jako emocjonalniejsze i mniej „wybujale duchowo” niż chłopcy — rysują przeważnie pień dłuższy od korony.

Autor podkreśla znaczenie form rozwojowych w rysunku drzewa szczególnie w wykrywaniu regresji. Cennymi w wykrywaniu regresji są tzw. formy wczesne rysowania. Formy te znajdował autor w rysunkach dzieci młodszych, u upośledzonych umysłowo i neurotyków, o normalnym poziomie umysłowym. Natomiast nie spotykał ich u osób zdrowych, mimo braku uzdolnień rysunkowych.

Ciekawe są eksperymenty autora sugerowania w stanie hipnozy danego wieku rozwojowego lub stanu psychicznego, z poleceniem naryso-

wania drzewa owocowego⁴. Mężczyzna 21-letni, któremu zasugerował wiek życia 2, 3, 4 itd. lat, produkował rysunki z cechami form wczesnych, właściwych poszczególnemu wiekowi. Podobnie sugerowanie m. in. stanu sadystycznego dwóm zdrowym osobnikom, spowodowało narysowanie przez nich drzew bardzo zbliżonych do rysunku rzeczywistego sadysty. Nieznaczne odchylenia tłumaczy autor reakcją zdrowej osobowości na wszczenie stanu psychicznego, który jej nie odpowiada (s. 115).

W rozdziale najobszerniejszym (s. 123—216) omawia autor różnorodność form i kierunków wyrazu zlokalizowanych w korzeniach, pniu i koronie narysowanego drzewa. Drobiazgową analizę znamion obrazują tabele liczbowe i listy przyporządkowanych cech (np. s. 125 lista cech dla ujęcia ogólnego wrażenia rysunku drzewa wymienia ich 89).

Korzeń jest najtrwalszą częścią drzewa zwany przez Hegla drzewem absolutnym i jest źródłem życia. Sięga w królestwo świata minerałów i sse pożywienie dla drzewa. Jest symbolem tego, co odporne, mocne, niewzruszone. Szukający oparcia rysują duże korzenie, np. w rysunkach chorych psychicznie i alkoholików spotyka się korzenie niemal większe niż drzewo. Poza tym korzenie symbolizują pierwotność, prymitywizm, konserwatyzm, zahamowanie, splątanie popędów i in. Szczególnie korzeń kreskowy (w odróżnieniu od dwukreskowego) ma być wyrazem prymitywizmu, nieświadomości, przebywania w świecie magicznym.

Bogatą skalę wyrazu reprezentuje pień ze specyficznym zarysem podstawy pnia, kształtem pnia, konturem linii i rodzajem powierzchni kory.

Podstawa pnia rysowana na kraju kartki, jest zjawiskiem normalnym do lat 12, w latach późniejszych oznacza infantylnizm, ograniczoność, częściową niedojrzałość. Podstawa szersza w lewo wyraża zahamowanie, uzależnianie się od przyszłości, natomiast szersza w prawo — nieufność, ostrożność, opór, przekorę, lęk przed autorytetem. Podstawa poszerzona obustronnie wyraża ociężałość myślenia, zahamowanie w rozwoju, uzdolnienia praktyczne z tym, że do 7 lat jest zjawiskiem normalnym.

Pień typu jodłowego (sięgający od podstawy do wierzchołka drzewa lub tylko w połowie drzewa, czyli pień pół-jodłowy) należy do form wczesnych, mimo że ani jodła, ani drzewo owocowe nie stanowią u dziecka prawzoru drzewa (prawzorem jest częściowo kwiat, a częściowo krzyż), jest jednakże często spotykany w rysunkach dzieci młodszych. Pień jodłowy wyraża przemieszczanie się sfery nieświadomości, prymitywności w sferę świadomą. Jest poza tym wyrazem niezróżnicowania, witalności, praktyczności.

⁴ Badanie testem „Drzewo” polega na poleceniu narysowania drzewa owocowego tak, jak ktoś potrafi. By wykluczyć ewent. szkolarskie nawyki, poleca się narysowanie drugiego, lub więcej drzew z uwzględnieniem konarów (jeśli rysujący daje tylko zarys korony).

Kontur pnia może mieć linię przerywaną (znamię drażliwości, pobudliwości afektywnej, niecierpliwości, impulsywności), albo linię nieregularną prawo- czy lewostronnie (znamię podatności na zranienie, ślad przeżytych konfliktów, trudności w przystosowaniu się do zmienionych warunków). Kontur obustronnie falisty ma być wyrazem zdrowej żywotności i zdolności do przystosowania się. Kontur rozproszony (rozluźniony) oznacza spotęgowanie wczuwania się, gotowość identyfikacji, po utratę osobowości. Nabrzmienia, zgrubienia i zwężenia linii pnia — wyrażają braki, ciężkie przeżycia, nieśmiałość, zaczopowanie afektów, zaburzenia układu pokarmowego (zaparcia).

Powierzchnia pnia porysowana, szorstka, pozwalająca na ścieranie się z otoczeniem (z gładkiej powierzchni wszystko sływa, ześlizgiwuje się) — znamionuje wrażliwość i drażliwość, szorstkość, upartość, wybuchowość, krytykanctwo, zgryźliwość. Kora z zarysami krętymi, łukowatymi — wyraża potrzebę kontaktu i łatwość kontaktu. Powierzchnia plamista (plamy jasne i ciemne) to znamię urazów, niejasności, a także zdolności dekoracyjnych. Cieniowanie z lewej strony oznacza marzycielskość, skłonność do introwersji, umiarkowaną wrażliwość i podatność na zranienie. Cieniowanie z prawej strony — zdolność do kontaktu, wolę przystosowania się.

W analizie korony drzewa rozwija autor bogatą skalę ocen form i kierunku wyrazu, biorąc pod uwagę układ konarów, ich wybujałość, regularność, stereotypie, cieniowanie, akcentowanie lewej lub prawej strony, spłaszczenia, wysubtelnienia, antropomorfizacje, uzupełnienia krajobrazem itd.

Podając niektóre z nich przykładowo, należy zwrócić uwagę na wyodrębnione przez autora konary-rury (koniec konaru otwarty w formie rury). Konary tego typu mogą być liczne lub sporadyczne, mogą to być kawałki konarów porzucane w kulistej koronie, często z otwartą formą pnia. Są one wyrazem niegotowości, „kwestii otwartej”, niestalonego stosunku między „ja” i „ty”, między osobą a rzeczą, osobą a społeczeństwem, a także przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Np. 40-letni pojmuje obraz świata jak 16-letni, osoby często zmieniające zawód, a także zdaniem autora cecha współczesności zwłaszcza młodzieży, która nie wie dokąd się kieruje, gniewliwej i niepohamowanej („wie aus einem Rohr geschossen” s. 148). Rozpiętość znamienia jest bardzo duża. Obejmuje m. in. brak decyzji, niedotrzymywanie postanowień, nieokreśloność celów, niepewność sądów i niesamodzielność; anarchię w dążeniach i nieuporządkowanie logiczne, zmienność nastrojów i zainteresowań. Konar-rura nie jest formą wczesną. Jeśli zdarzy się u dzieci małych, to jest to konar lub pień „lutowany”, który dziecko zapomniało zamknąć. Znamię pojawia się w 9 r. ż. i jest dość częste w latach dojrzewania. Rzadko występuje u osób upośledzonych umysłowo. Zdaniem autora, „zacieśnienie horyzontów ułatwia widocznie zamknięty obraz świata” (s. 150). Duży

procent konarów-rur ujawniali robotnicy, tłumaczony przez autora nieokreślonością celu, koniecznością podjęcia pracy, „rzuceniem w próżnię” (podobnie urzędnicy handlowi). Murzyni wykazali wzruszającą otwartość (41% znamienia, tab. 21, s. 150).

Korona „w wirze linii”, podobnie jak pismo w formie rozluźnionej, spotykane wg. R. Heissa zarówno u genialnych (Napoleon, Bethoven), jak i u psychopatów — są wyrazem rozsadzania form tradycyjnych na skutek potężnego strumienia ruchu, z tą jednak różnicą, że u pierwszych dokonuje się to pod wpływem pełni przeżycia i siły motorycznej, gdy u drugich pod wpływem urojeń. (s. 152). Znamię jest wyrazem ruchliwości, nieobliczalności, dużych uzdolnień, niezależności, gwałtowności, niepohamowania i in.

Konary idące w przeciwnym kierunku, a zwłaszcza konary skrzyżowane są wyrazem wysokiego stopnia ambiwalencji, czyli przeciwstawiania się sobie samemu, walki między aktywnością a samokontrolą, wyrazem problematyczności myśli i dążeń.

Konary obrazujące trzeci wymiar („frontalne”), na ogół rzadkie, znamionują: śmiałość, beztrioskość, odstępstwo od konwencji, oryginalność, a także nieskrępowanie, zuchwałość, brak dyscypliny, arogancję.

Konary spłaszczone, z pustymi obszarami (vacuum duchowe) — wyrażają uczucie braku czegoś, poczucie małej wartości, obniżoną aktywność, „przesadną edukację”.

Krajobraz zaznaczony obok drzewa, a jeszcze bardziej liczny krajobraz spychający drzewo na dalszy plan, są najczęstsze u dzieci 7—8-letnich, to wyraz fantazji, nieograniczoności, ale mogą też wyrażać zdolności malarzkie, ilustratorskie i zdolności upostaciowania wyobrażeń.

Znamieniem wczesnym jest także umieszczanie w koronie owoców, niekiedy wiszących wolno w przestrzeni i przesadnie dużych (68% u dzieci 7-letnich, tab. 43, s. 207, mimo że eksperymenty były robione w zimie). Znamię jest wyrazem głodu sukcesu, często krótkowzrocznego, wszystko co nowe pociąga, pęd do zarobkowania, oportunistyczny, skłonność do przesady, niezdolność czekania, pogoń za pieniądzem, za „owocem zakazanym”⁵.

⁵ „Często spotyka się u małego dziecka, a jeszcze częściej u młodocianego rysowanie owoców przedstawiających objawiony dramat o drzewie wiadomości we wiecznym powtarzaniu. Prarodzice nie mogli czekać, za wcześnie ulegli pokusie. A jak wielu nie czeka na dojrzałość. Kosztują oni owoców przed czasem, dostarczają sobie rozkoszy rezultatu, na który wcale nie zapracowali. Przeskakują przez wzrastanie i dojrzewanie, z antycypacją końca, właśnie owocu, który aż nadto często staje się owocem zakazanym. Młodociąny nie czeka i nie może czekać. Wielu chce wynik widzieć zaraz...” (s. 207—8).

Wiele narysowanych drzew, zdaniem autora, wykazywało ślady uszkodzeń, złamań, okaleczeń, amputacji jako symptomy braku czy zamierania czegoś (najczęściej w okresie dojrzewania). Analogie między urazem drzewa, a urazem psychicznym czy fizycznym badanego były nierzadko zadziwiające, co wcale nie znaczy by zawsze uraz musiał być w rysunku drzewa wyrażony (konieczność stosowania wielu metod diagnostycznych).

Według samego autora, próba rysowania drzewa jest „powiększoną grafologią”, założywszy możliwość wyrazu. Stosował ją z dużym powodzeniem przede wszystkim w badaniu ludzi zdrowych, trudnych do prowadzenia i upośledzonych umysłowo, doceniając także jej zastosowanie w badaniu chorych umysłowo. Zarzut, że rysunki umysłowo chorych nie wiele różnią się od rysunków ludzi zdrowych, nie jest wg. autora zarzutem poważnym. Psychologowie i psychoterapeuci posługujący się testem „Drzewo” mają najczęściej do czynienia z osobami niezupełnie zdrowymi. A poza tym przyjmuje on słuszne twierdzenie E. Abraham (za Szondim), że w świetle teorii dziedziczno-biologicznych chorzy umysłowo nie różnią się zasadniczo od zdrowych jakościowo lecz ilościowo⁶, podobnie jak umysłowo upośledzeni. Stąd nawet pozornie drobna zmiana w rysunku drzewa może mieć wielkie znaczenie i być symptomem szczególniejszej przyczyny. (Np. przemieszczenia w rysunku wskazują na uszkodzenia neurologiczne).

Do czasu gruntowniejszego zbadania testu „Drzewo”, zaleca autor w posługiwaniu się nim zasadę brania pod uwagę w diagnozie przede wszystkim kierunku i formy wyrazu. Dla oceny siły, albo „dozowania” wyrażonego stanu należy poczekać do czasu znalezienia nowych, lepszych kryteriów.

Praca K. Kocha jest cenną pozycją w piśmiennictwie psychologicznym, cenną w badaniu osobowości dzieci i dorosłych, szczególnie w wykrywaniu symptomów regresji, urazów i wypaczeń osobowości.

Studium pracy utrudnia nieco słaba, jak się wydaje, hierarchizacja treści, z brakiem w spisie podrozdziałów, które są wyodrębnione w treści pracy i na odwrót — braku w treści pracy wyodrębnienia podrozdziałów, które są umieszczone w spisie treści (s. 104, 108, 123).

W rysunkowym „schemacie form wczesnych” (s. 59) brak jest przy-

⁶ „Dozowanie poszczególnych genów popędowych jest u nich większe niż u zdrowych. Oprócz tego popędy u nich są w dużym stopniu wolne od pomieszania, to znaczy, że dwie potrzeby popędowe jednego popędu mogły się złożyć w jednolitym kierunku. — To co u chorych umysłowo wybucha z oczywistością, jest tylko nazbyt spotęgowanym działaniem jednego popędu, który znajdujemy także u zdrowych”...

„Skutkiem niedostatecznego dozowania, albo nadmiernego dozowania powstaje rodzaj zwichnięcia równowagi”. (s. 216).

kładów Nr 28 do 33, na które powołuje się komentarz ze s. 60 (schemat zawiera tylko 27 form).

W przytoczonych za Städelim zestawieniu dziecięcych neuroz z diagnozami klinicznymi i wynikami badań testowych (Jung, Rorschach, Test-Drzewo), nie podał autor wieku dzieci, ani też ich poziomu umysłowego (s. 41—44).

Brak jest rysunków drzewa osób sprzed stanu hipnozy, co miałyby cenną wartość w porównaniu ich z rysunkami drzewa uzyskanymi w stanach danych sugestii hipnotycznych.

Uznanie pnia sosnowego za formę wczesną nie jest przekonujące wg danych Tabeli 17 i 18 (s. 132). Wysokie procenty wykazują zarówno chłopcy szkół normalnych, jak i „debile” w różnym wieku. (Podobnie tabela 31 „ciemnobarwionych konarów” s. 171).

W przytoczonych przykładowo 10-ciu przypadkach badań (s. 217—244), w żadnym z nich nie posługuje się autor indeksem Wittgensteina, prezentując go tak obiecująco w rozdziale s. 45.

Niewłaściwym wydaje się rysunek drzewa na stronie 84 jako przykład akcentowania górnej długości drzewa przy podanych obok cechach (przewaga intelektu, idealizmu...), skoro pień jest wyraźnie mniejszy od połowy wysokości korony, a co ma być wyrazem cofnięcia się w rozwoju. W przypadku ambiwalentnych symptomów wyrazu, gdzie jest mowa o wysokim stopniu uzdolnień intelektualnych i o regresji, należałoby wyraźniej sprecyzować, jaka to jest regresja. Regresja afery popędowej przy wysokim poziomie duchowym byłaby zrozumiała.

Uwagi te nie wpływają jednakże na ogólną wartość dzieła. Test-Drzewo jest wartościową i ciekawą metodą badań osobowości, z tak szerokim spojrzeniem na przedmiot badań i cennymi wynikami, zobowiązującymi do gruntownego studium w stosowaniu metody. Wydaje się, że przekład pracy na język polski byłby bardzo wskazany.

Stefania Bober

Czesław Cekiera

CECHY OSOBOWOŚCI ODRATOWANYCH SAMOBÓJCÓW NA PODSTAWIE BADAŃ TESTEM WISKAD

Opracowanie niniejsze jest małym wycinkiem badań nad osobowością niedoszłych samobójców. Zostaną w nim omówione wyniki badań 70 osób (M = 31, K = 39) usiłujących popełnić samobójstwo. Badania przeprowadzono w Krakowie w latach 1962—1965. Ponieważ osoby usiłujące popełnić samobójstwo najczęściej przewożone były do szpitala lub kliniki psychiatrycznej, dlatego stan psychiczny tych osób określony był przeważnie